

ZAPOWIEDŹ: LKS NELSON POLAŃCZYK - LKS SANOVIA LESKO

W najbliższą niedzielę rozegrana zostanie VI kolejka spotkań krośnieńskiej A-klasy. Sanovia Lesko zmierzy się w meczu wyjazdowym z Nelsonem Polańczyk.

Do tej pory obie drużyny spotykały się jedynie w przedsezonowych meczach sparingowych. Jak będzie wyglądał mecz o punkty? Zapraszamy wszystkich kibiców na to spotkanie!

Nie tak zawodnicy Nelsona Polańczyk wyobrażali sobie początek sezonu w krośnieńskiej A-klasie. W pięciu rozegranych spotkaniach zdołali uzbierać jedynie jeden punkt, strzelając sześć bramek, tracąc aż dwadzieścia! Jest to najgorszy start drużyny z Polańczyka od czasu jego gry w A-klasie. W poprzednim sezonie nasi najbliżsi przeciwnicy zajęli 8 miejsce w ligowej tabeli zdobywając 34 punkty w 26 rozegranych meczach. Najwięcej punktów drużyna Nelsona zdobywała w meczach u siebie. Stadion w Polańczyku należy do jednych z najbardziej specyficznych w lidze i będzie na pewno atutem dla gospodarzy. Sanovia Lesko miała przedsmak gry na tego typu obiekcie w meczu z LKS-em Gawoinstal Izdebki. Wąskie, nierówne boisko sprawiało sporo kłopotów i uniemożliwiało składną wymianę piłek między formacjami.

Bilans bramkowy Nelsona (2011/2012):

bramki strzelone: 53

bramki stracone: 57

Bilans spotkań u siebie (2011/2012):

zwycięstwa: 7

remisy: 1

przegrane: 5

W dwóch rozegranych spotkaniach u siebie piłkarze Nelsona nie zdobyli choćby punktu. Na inaugurację sezonu przegrali z Orionem Pielnia 1-2, a w meczu z LKS-em Zarszyn wyraźnie przegrali 0-4. Jedyny punkt piłkarze z Polańczyka zdobyli w meczu wyjazdowym z Bukowianką Bukowsko, gdzie padł remis 2-2. Najwięcej bramek dla Nelsona zdobył do tej pory napastnik - Rafał Dziekań, który z 4 trafieniami znajduje się w czołówce klasyfikacji strzelców krośnieńskiej A-klasy.

Piłkarze Sanovii Lesko w ostatnim spotkaniu zdobyli pierwszy komplet punktów w tym sezonie pokonując na własnym obiekcie LKS Zarszyn 2-1. Obie bramki zdobył Sylwester Biesiada. W Polańczyku z powodu kontuzji nie zagrają: lewy obrońca - Piotr Rajchel oraz środkowy obrońca/defensywny pomocnik - Konrad Baraniewicz. Zawodników tych czeka najprawdopodobniej dłuższa rekonwalescencja. Na boisku zabraknie także Jakuba Gembusia, który pauzuje za kartki.

W najbliższe niedzielne popołudnie na stadionie w Polańczyku na pewno nie zabraknie emocji, walki do ostatnich minut oraz bramek. Zapraszamy wszystkich kibiców na to spotkanie!

Przypuszczalny skład:

G. Szybowski - Ł. Podsobiński, R. Gembuś, K. Franke, T. Dąbrowiecki - R. Czenczek, M. Gembuś, Paweł Rajchel, D. Ochmański - S. Biesiada, D. Sidorowicz

Informacja:

DO

Skomentuj to na Forum Dyskusyjnym Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.